



Przekład jako narzędzie propagandy Miesięcznik „Polska: czasopismo ilustrowane” w latach 1954—1956*

Translation as a propaganda tool
The monthly *Poland: Illustrated Magazine*
in the years 1954—1956

Regina Solová



<https://orcid.org/0000-0002-7499-7769>

UNIVERSITY OF WROCLAW

regina.solova@uwr.edu.pl

Data zgłoszenia: 8.02.2018 r. | Data akceptacji: 29.05.2018 r.

ABSTRACT | The monthly *Poland: Illustrated Magazine* was published (with an interruption) from 1954 to 1999. In the period under analysis (1954—1956), apart from its Polish version, the magazine was also published in English, French, Spanish, German, and Russian. The periodical was a product of the export circulation of cultural goods, the aim of which was to export translations of texts published in the country and those specifically intended for foreign readers. The initial task of the monthly was to shape the image of socialist Poland abroad. Through an analysis of texts intended for export, we examine how the monthly was used for propaganda

* Dane pochodzące z Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN] zostały zebrane w ramach realizacji projektu badawczego „Kwerenda dotycząca miesięcznika »Polska: czasopismo ilustrowane« (1954—1981)” o numerze 2018/02/X/HS2/00513 finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.

purposes in the years making to the end of Stalinism and the beginning of “the thaw” in Poland.

KEYWORDS | *Poland: Illustrated Magazine, 1950s, translation as propaganda tool, export circulation of texts*

Wstęp. „Polska: czasopismo ilustrowane”

Miesięcznik „Polska: czasopismo ilustrowane” ukazywał się w latach 1954—1981, 1982—1989 oraz 1998—1999. Od roku 1959 miał dwie redakcje: „Polska Wschód” przygotowywała wersję dla czytelnika z obozu państw socjalistycznych, „Polska Zachód” — dla czytelnika z państw kapitalistycznych. Treści kierowane do czytelnika na Zachodzie różniły się od tych, kierowanych do czytelnika z obozu wschodniego. Obie wersje „Polski” ukazywały się nakładem Wydawnictwa w językach obcych „Polonia”, a następnie, od 1967 roku — Polskiej Agencji Interpress¹. Instytucje te stanowiły część infrastruktury wspierającej eksport dóbr kultury za granicę i funkcjonowały na podstawie sowieckiego modelu kreowania wizerunku kraju za granicą, stworzonego w ZSRR pod koniec lat 20. XX wieku². Podstawowym celem pisma było promowanie kraju za granicą, publikowane treści dotyczyły rodzimej kultury, gospodarki oraz polskiego życia społeczno-politycznego. Cel ten realizowano za pomocą przekładów, początkowo na języki: angielski, francuski, hiszpański, niemiecki, rosyjski, a także: szwedzki, węgierski, czeski oraz słowacki (edycja dwujęzyczna)³.

- 1 Agencja powstała 1 stycznia 1967 roku z połączenia zlikwidowanych przedsiębiorstw: Zachodniej Agencji Prasowej, Agencji Robotniczej „Ar-Press” oraz Wydawnictwa „Polonia”. AAN, Polska Agencja „Interpress” 1967—1990, zespół 1928.
- 2 Na temat oficyn w krajach socjalistycznych, które specjalizowały się w wydawaniu książek, broszur, czasopism i innych druków w językach obcych, zob. I. Popa, 2002: *Un transfert littéraire politisé. Circuits de traduction des littératures d’Europe de l’Est en France, 1947—1989*. „Actes de la recherche en sciences sociales”, nr 4 (144), s. 57; Eadem, 2010: *Traduire sous contraintes. Littérature et communisme (1947—1989)*. Paris, CNRS Éditions, s. 14.
- 3 Każda wersja językowa posiada własną historię. Jako miesięcznik najdłużej ukazywała się rosyjskojęzyczna „Polša”; hiszpańsko- i niemieckojęzyczne wydania okresowo redagowane były równolegle przez dwa zespoły: „Polska Wschód” przygotowywała edycje: kubańską i wschodniemiecką, „Polska Zachód” — edycje zachodnioeuropejskie; po kilkumiesięcznej przerwie, przypadającej na przełom lat 1981/1982, pismo kierowane na Zachód przekształcono w kwartalnik, powstały wówczas wersje: angielsko-niemiecka oraz francusko-hiszpańska, a wersję polską zlikwidowano. AAN, Polska Agencja „Interpress” 1967—1990, zespół 1928, PAI Sekretariat, Kolegia Poszczególnych Redakcji, 1982, sygn. 2/1522.

Przedstawione dalej wyniki analizy, dotyczące pierwszych numerów miesięcznika z lat 1954—1956, wpisują się w nurt badań kulturowych nad przekładem. Zgodnie z przyjętymi tu założeniami przekłady mają istotny wpływ na kształtowanie obrazu obcych kultur⁴. Zwykle jest on dopasowany do oczekiwań kultury języka dominującego⁵. Bywa jednak też tak, że zależy od mechanizmów właściwych zdominowanej kulturze języka źródłowego⁶. W obrębie tej drugiej, nieco rzadziej spotykanej sytuacji mieści się miesięcznik „Polska” — jego przekłady powstawały w celu kreowania obrazu polskiej kultury, która wobec anglosaskiej, francuskiej, niemieckiej czy rosyjskiej posiadała status kultury zdominowanej. Realizacja wspomnianego celu odbywała się w sposób przemysłowy, zaplanowany i kontrolowany, miesięcznik „Polska” był bowiem pismem propagandowym władz PRL, o czym wspomina między innymi Jerzy Biernacki, jeden z późniejszych redaktorów miesięcznika: „Kiedy zbliżał się do końca okres stalinowski w Polsce zwanej »ludową«, kierownictwo kompartii doszło do wniosku, że musi mieć medium, które by legitymizowało w jakiś sposób władzę komunistyczną w oczach świata zachodniego. W ten sposób powstał miesięcznik »Polska«, [...], mający ukazywać światu kraj, który żyje normalnie, jak każdy, który ma masę twórczych jednostek, realizujących się w różnych dziedzinach sztuki i życia publicznego, ma odrębną i niezwykłą historię (którą po części trzeba było jednak ukrywać), wielki dorobek przedsiębiorczości, twórczości, w tym przede wszystkim sztuki i literatury. Początkowo był to taki kwiatek do kożucha, [...] taki sobie propagandowy magazyn bez większego znaczenia”⁷.

Przekłady miesięcznika „Polska” będą rozpatrywane w kategorii działania społecznego, uwarunkowanego czynnikami kulturowo-społeczno-politycznymi. W badaniach wykorzystane zostaną narzędzia, jakich dostarcza nurt socjologii przekładu, a w szczególności prace Ioany Popy, rumuńskiej socjolog, badającej mechanizmy transferu literackiego z Europy Wschodniej (Czechosłowacji,

4 Zob. A. Lefevere, 1990: *Translation: Its Genealogy in the West*. W: S. Bassnett, A. Lefevere, red.: *Translation, History and Culture*. London—New York, Pinter Publishers, s. 27; L. Venuti, 1998: *The Scandals of Translation. Towards an Ethics of Difference*. London—New York, Routledge, s. 67.

5 Na temat języków dominujących i zdominowanych w kontekście relacji przekładowych zob. P. Casanova, 2002: *Consécration et accumulation du capital littéraire. La traduction comme échange inégal*. „Actes de la recherche en sciences sociales”, t. 144, s. 7—20.

6 E. Skibińska, 2008: *Kuchnia tłumacza. Studia o polsko-francuskich relacjach przekładowych*. Kraków, Universitas, s. 39.

7 J. Biernacki, 2016: *Naśladownictwo ze wszech miar wskazane*. Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich. Dostępne w Internecie: <http://www.sdp.pl/felietony/13388,naśladownictwo-ze-wszech-miar-wskazane-,1476811980> [dostęp: 8.02.2018].

Polski, Rumunii, Węgier) do Francji w latach 1947—1989. Obserwacja czynników wpływających na przekładowy eksport z państw socjalistycznych na Zachód pozwoliła autorce opracować typologię obiegu treści drukowanych, obejmującą zarówno książki, jak i inne rodzaje druków, w tym czasopisma. W typologii mechanizmów rządzących przekładem w warunkach upolitycznienia wszelkich przejawów życia kulturalnego Popa wyróżniła dwa rodzaje przestrzeni: „przestrzeń legalną” (*espace licite/autorisé/réglementé*) oraz „przestrzeń nielegalną” (*espace illicite/non-autorisé/de l'interdit*), a w obrębie każdej z nich trzy obiegi przekładu. W przestrzeni legalnej: 1) obieg eksportowy (*circuit d'exportation*), czyli przekłady publikowane w kraju i przeznaczone za granicę, bez uwzględnienia popytu, z uwzględnieniem zaś polityki eksportowej dzieł literackich i nieliterackich, realizowanej przez specjalnie w tym celu powołane wydawnictwa, takie jak Interpress w Polsce; 2) obieg oficjalny (*circuit officiel*), czyli utwory współczesne, które ukazały się w kraju pochodzenia, a następnie, uzyskując zgodę instytucji socjalistycznych, zostały przełożone i opublikowane przez wydawnictwa zachodnie (francuskie); 3) obieg dziedzictwa literackiego (*circuit patrimonial*), czyli przekłady utworów, opublikowanych w języku oryginału przed 1947 rokiem, w tym dzieła klasyków, ale również autorów współczesnych, które, w przeciwieństwie do druków z obiegu eksportowego, podlegały selekcji przez wydawców zagranicznych (francuskich). W „przestrzeni nielegalnej” autorka wyróżniła: 1) obieg półoficjalny (*circuit semi-officiel*), obejmujący utwory wydane w kraju pochodzenia w języku oryginału, ale objęte zakazem publikacji w momencie powstawania przekładu; 2) obieg paralelny (*circuit parallèle*), czyli przekłady utworów, opublikowanych w oryginale przez samizdaty lub wydawnictwa emigracyjne oraz 3) obieg bezpośredni (*circuit direct*), czyli przekłady z niepublikowanych oryginałów⁸.

Czasopismo „Polska” należało do obiegu eksportowego w przestrzeni legalnej: powstawało w państwowej oficynie specjalizującej się w wydawaniu treści w językach obcych i adresowane było do odbiorcy zagranicznego. O upolitycznieniu wydawnictwa świadczą materiały archiwalne: na przykład regulamin pracy „Polonii”, gdzie czytamy między innymi, że do zadań wszystkich redakcji należało „opracowywanie nadesłanych i przyjętych rękopisów pod względem merytorycznym, stylistycznym, ilustracyjnym, graficznym z uwzględnieniem kierunku ideologicznego oraz opinii recenzentów”⁹.

8 I. Popa, 2002: *Un transfert littéraire politisé...*, s. 55—69; Eadem, 2010: *Traduire sous contraintes...*, s. 14—23, w języku polskim zob. E. Skibińska, 2014: *Przekład zniewolony. O transferze literackim z krajów Europy Środkowej i Wschodniej do Francji (1947—1989)*. „Teksty Drugie”, nr 4, s. 167—178.

9 AAN, Wydawnictwo „Polonia” w Warszawie 1953—1967, zespół 2335. Sekretariat. Regulamin pracy, sygn. 1/511.

Usytuowanie badanego czasopisma w obiegu eksportowym dóbr kultury pozwala osadzić jego przekłady na tle szerszego — społeczno-politycznego — kontekstu i stanowi zarazem odpowiedź na pytanie, dlaczego powstawały przekłady „Polski”. Obcojęzyczne wersje miesięcznika odpowiadały na wizerunkowe potrzeby władzy, wykorzystywane były jako narzędzie propagandy, czyli celowego działania, którego dominującą cechą jest perswazja, a głównym celem budowanie zaufania do władzy¹⁰. Kolejne, nasuwające się w sposób naturalny, pytanie dotyczy sposobu, w jaki partia (w procesie komunikacji społecznej — „dysponent”, który ustanawia pewne normy i je kontroluje) oraz redakcja („eksponent”, który wspomniane normy wciela w życie)¹¹ realizowały przyjęte cele, wykorzystując przekład jako narzędzie służące promowaniu socjalistycznej Polski i jej władz za granicą.

Zgodnie z obserwacją Mony Baker w badaniach przekładoznawczych dotyczących kształtowania obrazu obcych kultur dominują dwie główne metody: analiza doboru treści przeznaczonych na przekładowy eksport/import oraz analiza doboru środków językowych, za pomocą których budowany jest obraz danej grupy społecznej w kulturze docelowej¹². W ramach niniejszej pracy zastosowano analizę doboru treści przeznaczonych na przekładowy eksport, obejmującą zawartość czasopisma „Polska” z lat 1954—1956. Wskazany zakres czasowy pozwolił prześledzić wybór tematów oraz sposób ich przedstawienia od początku powstania pisma do ważnej cezury w życiu społeczno-politycznym kraju: objął schyłkowy okres stalinizmu oraz okres odwilży w Polsce. Analizowany materiał to dwadzieścia osiem numerów czasopisma — roczniki 1954—1956 — które ukazały się pod redakcją Doriana J. Płońskiego. W omawianym okresie istniały, oprócz wersji polskiej, wersje: angielska, francuska, hiszpańska, niemiecka i rosyjska. Porównanie polskiej wersji językowej z wersjami obcojęzycznymi wykazało, że zawartość oryginałów i przekładów jest zbieżna: obcojęzyczne numery odpowiadają pod względem treści (liczba, tematyka artykułów) i formy (okładki, ilustracje, wykresy) numerom ukazującym się w języku polskim. Analiza została przeprowadzona na materiale polskiej wersji periodyku, stanowiącej podstawę przekładów przeznaczonych na eksport.

Zgodnie z uwagami Walerego Pisarka badanie zawartości czasopisma powinno być poprzedzone ustaleniem inwentarza pewnych istotnych kategorii. Ważne jest bowiem, które kategorie są szczególnie licznie reprezentowane, a które są

10 J. Bralczyk, 2007: *O języku propagandy i polityki*. Warszawa, Trio, s. 19, 32.

11 Na temat schematu komunikacji społecznej zob.: ibidem, s. 25—26.

12 M. Baker, 2014: *The Changing Landscape of Translation and Interpreting Studies*. W: S. Bermann, C. Porter, eds.: *A Companion to Translation Studies*. Chichester, Wiley-Blackwell Publishing, s. 15—27.

puste. Istotne jest też, jak się o tych kategoriach pisze oraz jak się je ocenia np. ze względu na interesy narodowe czy klasowe. Ponadto opracowany rejestr kategorii (np. wydarzeń i postaci) powinien uwzględniać kontekst, który odpowiada przyjętej hipotezie¹³. Dalej przedstawione wyniki analizy zawartości „Polski” nie mają charakteru badań prasoznawczych, przebiegały jednak z uwzględnieniem rejestru wydarzeń lat 1954—1956. Hipoteza badawcza brzmiała następująco: w wyniku zmian zachodzących w życiu społeczno-politycznym w latach 1954—1956 w redakcji „Polski” nastąpił proces liberalizacji, który znalazł odzwierciedlenie w sposobie kształtowania wizerunku kraju za granicą¹⁴.

Kontekst społeczno-polityczny 1954—1956: rejestr najważniejszych wydarzeń

Pierwszy numer czasopisma „Polska” ukazał się we wrześniu 1954 roku. Był to okres, w którym w polskim życiu publicznym trwał już proces odwilży, uruchomiony na skutek śmierci Józefa Stalina (5 marca 1953 roku). Jak podają autorzy opracowań historycznych, od jesieni 1953 roku władze PZPR prowadziły politykę „kontrolowanego luzowania”: w listopadzie 1953 roku wprowadzono pierwszą skromną obniżkę cen artykułów spożywczych, skorygowano *in minus* założenia planu sześcioletniego, ustanowiono zasadę „kolegialnego kierownictwa”, w ramach której Bolesław Bierut zrezygnował z funkcji premiera, zachowując jednak stanowisko I sekretarza KC¹⁵.

W środowiskach intelektualnych panował ferment umysłowy¹⁶. W styczniu 1954 roku grupa dziennikarzy, skupiona wokół miesięcznika Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich „Prasa Polska”, opublikowała numer, na który składały się pastisze ośmieszające sposób pisania, tematykę oraz język ów-

13 W. Pisarek, 1983: *Analiza zawartości prasy*. Kraków, Ośrodek Badań Prasoznawczych, s. 65—66.

14 Hipoteza postawiona między innymi w oparciu o następującą obserwację I. Popy: wydawnictwa, takie jak Interpress, oraz — dodajmy — „Polonia”, realizowały założenia propagandowe rządów demokracji ludowych z uwzględnieniem kontekstu społeczno-politycznego: okresy liberalizacji życia politycznego przekładały się na liberalizację polityki wydawniczej. Zob. I. Popy, 2010: *Traduire sous contraintes...*

15 Zob. np. A. Paczkowski, 1995: *Pół wieku dziejów Polski: 1939—1989*. Warszawa, PWN, s. 295.

16 Zob. np. W. Maciąg, 1992: *Nasz wiek XX. Idee przewodnie literatury polskiej*. Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 250—251.

czesnej prasy¹⁷. W środowiskach literackich począwszy od 1953 roku autorzy, dotychczas wiernie realizujący narzucone przez partię normy estetyczne, zaczęli zrywać z zadami literatury socrealistycznej¹⁸. Za przełomowy w literaturze polskiej uważa się rok 1955: wiosną ukazał się polski przekład *Odwilży* Ilii Erenburga, a w sierpniu *Poemat dla dorosłych* Adma Ważyka¹⁹, w którym dotychczasowy czołowy piewca Polski socjalistycznej, obnażył ułudę systemu komunistycznego.

W życiu politycznym kolejnym po śmierci Stalina wydarzeniem o globalnym znaczeniu stał się referat Nikity Chruszczowa „O kulcie jednostki i jego następstwach” wygłoszony w lutym 1956 roku podczas XX Zjazdu KPZR. Referat nasilił konflikt u szczytu władzy PRL. Bieg wydarzeń dodatkowo przyspieszyła śmierć Bieruta w marcu 1956 roku. Kulminacją napięć w życiu społeczno-politycznym kraju stała się rewolta robotników i mieszkańców Poznania w czerwcu 1956 roku. Hasłom ekonomicznym towarzyszyły żądania polityczne: odsunięcia komunistów od władzy, przeprowadzenia wolnych wyborów, uniezależnienia kraju od Związku Radzieckiego. Zamieszki, w których zginęło ok. 80 osób, zostały stłumione w ciągu 24 godzin. Wyjściem z kryzysu miała być zasadnicza zmiana na szczycie władzy, która dokonała się poprzez wybór na I sekretarza w październiku 1956 roku Władysława Gomułki. Powrót zwolnionego z więzienia w grudniu 1954 roku Gomułki na najważniejsze stanowisko w kraju został przyjęty entuzjastycznie, niósł bowiem nadzieję na zapowiadaną demokratyzację kraju²⁰.

17 A. Kozieł, 1999: *Prasa w latach 1944—1989*. W: D. Grzelewska et al., red.: *Prasa, radio i telewizja w Polsce. Zarys dziejów*. Warszawa, Elipsa, s. 132—133.

18 Więcej na temat literatury odwilżowej zob. np. W. Wójcik, red., 1996: *Przełomy: rok 1956. Studia i szkice o polskiej literaturze współczesnej*. Katowice, Wydawnictwo UŚ; Kulawik A., red., 1996: *Październik '56. Odwilż i przełom w życiu literackim i kulturalnym Polski*. Kraków, Antykwa; A. Bikont, J. Szczęśna, 2006: *Lawina i kamienie. Pisarze wobec komunizmu*. Warszawa, Prószyński i S-ka, s. 212—295; W. Maciąg, 1992: *Nasz wiek...*, s. 250—308.

19 Opublikowany 21 sierpnia 1955 roku w „Nowej Kulturze” — więcej o powstaniu, publikacji i recepcji *Poematu* zob. np. A. Bikont, J. Szczęśna, 2006: *Lawina i kamienie...*, s. 248—267.

20 A. Paczkowski, 1995: *Pół wieku...*, s. 297—305.

Zawartość czasopisma: seleksja treści przeznaczonych na przekładowy eksport w latach 1954—1956

Przedstawione dalej wyniki analizy treści pokazują, w jaki sposób redakcja (i jej dysponent) wykorzystywała pismo w celu kształtowała wizerunku kraju za granicą. Omówione treści uszeregowane zostały według następującego porządku: w pierwszej kolejności uwzględniono tematy charakterystyczne dla stalinowskiej prasy lat 50., takie jak realizacja planu sześcioletniego, odbudowa Warszawy, „kampania pokojowa”; następnie zwięźle scharakteryzowano zagadnienia związane z kulturą ludową; na koniec zamieszczono krótką analizę obecności literatury pięknej na łamach pisma.

Produkcja przemysłowa w ramach planu sześcioletniego

Jednym z najczęściej poruszanych tematów w prasie okresu stalinizmu były sukcesy władzy ludowej w realizacji sześcioletniego planu rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu²¹. Teksty dotyczące sześciolatki dominowały w miesięczniku „Polska” od września 1954 roku do lutego 1956 roku. Z najwyższą powagą pisano artykuły o tzw. czynach produkcyjnych realizowanych przez przodowników pracy oraz o wielkich budowach socjalizmu, chociaż, jak już wspomniano, w środowisku dziennikarskim tematy te oraz sposób ich przedstawiania zostały jawnie ośmieszone²², jeszcze zanim ukazał się pierwszy numer omawianego pisma. Artykuły, takie jak *O człowieku, który minuty przetopił w stal*²³, przedstawiający przodownika pracy z Huty „Pokój” w Rudzie Śląskiej, *Nauczyłem się tego w ZSRR*, traktujący o robotniku z Żerania przeszkolonym w Związku Radzieckim²⁴, *Zmieniło się moje życie*, opisujący przodownika pracy z Nowej Huty²⁵, realizują mniej lub bardziej wiernie schemat reportażu o nowym sposobie pracy z budowami socjalizmu w tle. Schemat ten zawierał

21 Więcej na temat prasy stalinowskiej zob. A. Kozieł, 1999: *Prasa w latach 1944—1989...*, s. 122—131.

22 Mowa o miesięczniku „Prasa Polska” (1954, nr 1).

23 Opublikowany w 2. numerze „Polska: czasopismo ilustrowane” z 1954 roku (s. 18—19).

W dalszej części tekstu wszystkie cytaty z tego miesięcznika opatruję skrótem P.

24 P, 1954, nr 2, s. 13.

25 P, 1955, nr 5, s. 2—3.

następujące elementy treści: nazwisko przodownika pracy, procent normy, jaką wyrabia, wprowadzone przez niego udoskonalenia produkcji oraz związane z tym oszczędności i nadwyżki w stosunku do planu²⁶.

Podobnie sztapowały charakter miały teksty o sztandarowych budowach socjalizmu²⁷: Nowej Hucie im. Lenina²⁸, Zakładach Przemysłu Azotowego „Kędzierzyn”²⁹, zakładach przemysłowych w Warszawie (w tym o FSO na Żeraniu, fabryce penicyliny w Tarchominie)³⁰, Skawińskich Zakładach Metalurgicznych³¹, śląskich kopalniach³² itp. Teksty na temat „pokojowego budownictwa przemysłowego” niemal zawsze pisane były według następującego schematu: 1) uruchomienie produkcji odbyło się 22. lipca — w dniu święta państwowego, nazywanego „Świętem Wyzwolenia Polski”³³; 2) budowa zakładu przemysłowego doszła do skutku pomimo przedwojennego zacofania, które skazywało Polskę — jak czytamy — „na bezsilność i zależność od państw obcych i nie zawsze najlepiej jej życzących”³⁴; 3) budowa zakładu odbyła się pomimo dewastacji wojennych spowodowanych przez hitlerowskiego okupanta, który „ze szczególną wściekłością niszczył urządzenia przemysłowe”³⁵; 4) uruchomienie produkcji było możliwe dzięki szczodrej i bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego³⁶; 5) statystyki dotyczące produkcji w porównaniu z rokiem 1938 są niezwykle korzystne, Polska w światowym rankingu uprzemysłowienia zajmuje piąte miejsce³⁷; 6) w przyszłości wyniki zakładu będą jeszcze lepsze.

26 Zamieszczony w „Prasie Polskiej” (1954, nr 1) prześmiewczy „przepis na artykuł” punktuje schematyzm i tendencyjność podobnych tekstów w następujący sposób: „Nasz Ob. ... (wymienić nazwisko przodownika pracy) nie tylko wyrabia ... procent normy, ale dzięki wprowadzonym przez niego udoskonaleniom, mogliśmy zaoszczędzić ostatnio ..., przez co plan na ostatni kwartał przekroczyliśmy o ... Takich jak ... mamy zresztą wielu, niektórzy jak Ob. ... Ob. ... Ob. ... niedawno dzięki swej wytrwałości zdobyli zawodowe kwalifikacje [...]”.

27 Zgodnie z opracowaniami historycznymi zaliczają się do nich między innymi: Nowa Huta im. Lenina, elektrownie w Jaworznie i Miechowicach, Huta Aluminium w Skawinie, białostockie „Fasty”, fabryka penicyliny w Tarchominie, gorzowski „Stilon”, FSO w Warszawie i FSC w Lublinie. Zob. np. A. Paczkowski, 1995: *Pół wieku...*, s. 234.

28 P, 1955, nr 8, s. 5—7.

29 P, 1955, nr 6, s. 6—7.

30 P, 1955, nr 7, s. 10—11.

31 P, 1956, nr 1, s. 1—3.

32 P, 1955, nr 1, s. 14—15; P, 1956, nr 2, s. 1—4.

33 P, 1954, nr 3, s. 3.

34 P, 1954, nr 2, s. 13.

35 P, 1955, nr 7, s. 10; P, 1955, nr 2, s. 4—5.

36 W jednym z tekstów czytamy: „Rysem charakterystycznym współpracy radziecko-polskiej, zarówno w tej dziedzinie [produkcja samochodów osobowych — R.S.], jak i w każdej innej, jest absolutna bezinteresowność”. P, 1954, nr 2, s. 13.

37 P, 1954, nr 3; P, 1954, nr 4; P, 1955, nr 1.

Sposób promowania osiągnięć socjalistycznego państwa dobrze podsumowuje fragment artykułu wstępnego ze stycznia 1955 roku. Polskę przedstawiono tu jako kraj, który dokonał „skoku z niemal średniowiecza do rządu przodujących i rozwiniętych państw (w dziedzinie politycznej, gospodarczej, kulturalnej)”³⁸. Serię tekstów o planie sześcioletnim zamknął podsumowujący artykuł pod znamionym tytułem *Przeorał całą Polskę*³⁹ (podmiot domyślny: plan sześcioletni), informujący o tym, że sześciolatka została zrealizowana z nawiązką. Jednak już w kolejnym numerze — z marca 1955 roku — zauważalne jest stopniowe odchodzenie od tematyki socjalistycznego budownictwa. Mniej pisze się o przemyśle, technice, odbudowie miast, więcej o literaturze, sztukach plastycznych, muzyce.

Lektura artykułów o realizacji planu sześcioletniego prowadzi do wniosku, że propagandowy wymiar tekstów przejawiał się przede wszystkim w liczbie i formie publikowanych materiałów. Istotne znaczenie miały również manipulacje oraz przemilczenia dotyczące następujących faktów⁴⁰: częścią planu sześcioletniego była polsko-radziecka umowa o dostawach inwestycyjnych, surowcowych oraz uzbrojenia, która z jednej strony dawała dostęp do surowców, ale z drugiej — skutkowała importem energo- i materiałochłonnych technologii i urządzeń. Liczne inwestycje zrealizowane w ramach umowy skazywały Polskę na zależność od nieinnowacyjnej gospodarki radzieckiej. Polska, pod naciskiem Moskwy, wystąpiła z międzynarodowych organizacji, w tym z Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju. Musiała również uczestniczyć w wielkim programie zbrojeń kosztem inwestycji w przemyśle cywilnym i rolnictwie. Industrializacja finansowana była przez społeczeństwo: obowiązywała polityka niskich płac i hamowania produkcji dóbr konsumpcyjnych. Wydajność pracy była niższa niż w 1939 roku. Organizowane przez władze akcje współzawodnicstwa pracy, zachęcanie do „czynów produkcyjnych”, oddawanie nowych inwestycji w terminach świąt państwowych prowadziły często do nierytmiczności i podważały tok produkcji.

Pierwsze słowa niezbyt ostrej krytyki planu sześcioletniego pojawiły się na łamach „Polski” we wrześniu 1956 roku: „Najsłuszniejsza zasada — zasada planowości — została przeciągnięta zbyt daleko”. W tym samym tekście po raz pierwszy wzmiankowano wydarzenia poznańskiego czerwca, zaznaczając jednak, że „wybuch poznański z 28 czerwca 1956 roku [...] doszedł do skutku już

38 P, 1955, nr 1, s. 1.

39 P, 1956, nr 2, s. 5.

40 Na podstawie opracowań historycznych: A. Paczkowski, 1995: *Pół wieku...*, s. 231—233; A. Friszke, 2003: *Polska. Losy państwa i narodu 1939—1989*. Warszawa, Iskry, s. 183—185.

w trakcie naprawiania wielu popełnionych błędów⁴¹. Zdawkowe i opóźnione informowanie o rewolcie robotników i mieszkańców Poznania należy traktować jako celowe działania o charakterze propagandowym, szczególnie jeśli wziąć pod uwagę, że inne wydarzenia, takie jak śmierć Bolesława Bieruta czy VIII Plenum KC PZPR relacjonowane były na bieżąco. O poważnych sygnałach końca epoki czytelnik został poinformowany dopiero w listopadzie 1956 roku, kiedy to na łamach pisma zamieszczono przedruki z krajowej prasy, wzmiankujące między innymi proces „usuwania resztek stalinizmu”⁴².

Odbudowa Warszawy

Innym obowiązkowym tematem prasy stalinowskiej były kolejne etapy odbudowy Warszawy. Temat ten powracał w formie artykułu niezwykle często, pozwalał bowiem na realizację celów ideologicznych pisma: pokazywał sprawne rządy władzy ludowej, dowartościowywał lud pracujący, stanowił okazję do wskazywania wroga (hitlerowskiego okupanta) oraz przyjaciela (ZSRR). Od września 1954 roku do grudnia 1956 roku ukazało się dwanaście tekstów dotyczących odbudowy lub rozbudowy stolicy⁴³. Lipcowy numer z 1955 roku niemal w całości poświęcony jest Warszawie. W artykułach dominuje styl patetyczny⁴⁴, pojawiają się obowiązkowe elementy, takie jak „wściekłość” hitlerowców niszczących miasto, entuzjazm budowniczych (architektów, ludu pracującego) oraz tempo odbudowy zwane „warszawskim”⁴⁵. Fakultatywnie przywoływany jest motyw przyjaźni polsko-radzieckiej (szczególnie w tekstach o Pałacu Kultury i Nauki, który „warszawianie nazywają »Pałacem Przyjaźni«”⁴⁶ oraz w tekstach

41 P, 1956, nr 9, s. 4.

42 Zwrot pochodzi z artykułu (P, 1956, nr 11, s. 2) przedrukowanego z „Życia Warszawy” (z 21 października 1956 roku).

43 P, 1954: nr 1, s. 1, nr 3, s. 14–15; P, 1955: nr 2, s. 11, 17, nr 7, s. 1–5, 10–13; P, 1956: nr 1, s. 5, nr 9, s. 28–29, nr 11, s. 10–13.

44 Na przykład: „Cały naród zakochany jest w tym wielokroć burzonym i za każdym razem na nowo wznoszonym mieście. Pasja budowania Warszawy ogarnęła wszystkich [...]. Codziennie, budząc się, rozmyślają warszawiacy, co też nowego dzisiaj ukończono. Te wzruszenia są chyba najpiękniejszą ozdobą miasta, którego żywotność jest niezniszczalna”. P, 1955, nr 7, s. 6.

45 Zob. np. *Warszawa przemysłowa*. P, 1955, nr 7, s. 10–11.

46 P, 1954, nr 1, s. 1. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że Pałac Kultury i Nauki im. Józefa Stalina stał się symbolem dominacji obcej ideologii, zob. J. Kochanowski et al., 2003: *Zbudować Warszawę piękną ...: o nowy krajobraz stolicy (1944–1956)*. Warszawa, Trio, s. 182.

o odbudowie infrastruktury przemysłowej), jak również motyw złych kapitalistów⁴⁷.

Wzmianki o zniszczeniach i odbudowie miasta obecne są nawet w tekstach niemających z tym tematem wiele wspólnego. Na przykład w artykule pt. *Współczesna muzyka polska* w pierwszych akapitach czytelnik otrzymuje informację o siedzibie Zarządu Głównego Związku Kompozytorów Polskich, która znajduje się na Starym Mieście, czyli — jak czytamy — w dzielnicy „zburzonej [...] w bezprzykładny i perfidny sposób przez barbarzyńskich hitlerowców”⁴⁸ oraz o tym, że dzielnica ta została odbudowana i że znów można chodzić ulicami Starego Miasta. Dalsza część tekstu realizuje zapowiedziany w tytule temat: dotyczy kompozytorów i festiwali współczesnej muzyki polskiej.

Cechą charakterystyczną tekstów zamieszczanych w miesięczniku jest nawiązywanie do wypowiedzi gości zza zachodniej granicy. Cytowane bezpośrednio lub pośrednio słowa cudzoziemców służą — zgodnie z regułami propagandy — uwierzytelnianiu sukcesów władzy ludowej: „Nasi goście z zagranicy, zachwycając się odbudową Warszawy, czy innych miast polskich, [...] przeciwstawiając obraz powojennych ruin sytuacji dzisiejszej — mówią często o »cudzie«”⁴⁹. Na potwierdzenie słów redaktora „Polski” przytoczyć można inne opublikowane w miesięczniku fragmenty wypowiedzi zagranicznych osobistości, w tym: profesora Siegfrieda Van Praaga, Przewodniczącego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Holenderskiej, oraz Jacques’a Kaysera, francuskiego publicysty, współpracującego między innymi z dziennikiem „Le Monde”: „Na przykładzie Krakowa, Zamku Wawelskiego, Starego Miasta w Warszawie mogłem przekonać się, że zabytki dawnej sztuki i kultury otaczane są troskliwą opieką przez państwo ludowe”⁵⁰ oraz: „Czy mam teraz wyrazić — jak to uczyniło już tyle osobistości francuskich — podziw i wzruszenie, które odczułem w Warszawie, patrząc na wspaniałe świadectwo woli i entuzjazmu, jakim jest budowa nowego miasta i pełna uroku odbudowa starych dzielnic? [...] Jestem przekonany, że w czasopiśmie »Polska« autorytatywne głosy i najlepsze pióra już niejednokrotnie opisywały we wzruszający sposób te uświęcone męczeństwem miejsca”⁵¹.

Na tym etapie badań trudno określić, czy i w jakim stopniu przytaczane wypowiedzi były „opracowywane przez redakcję pod względem merytorycznym,

47 Na przykład: „Ulicę tę [Nowy Świat — R.S.] odbudowano szczęśliwie, usuwając brzydotę ery merkantylnej, która pokryła domy sztyldami, reklamami i nadbudówkami”
P, 1955, nr 7, s. 3.

48 P, 1956, nr 10, s. 9.

49 P, 1955, nr 1, s. 1.

50 P, 1954, nr 3, s. 12.

51 P, 1956, nr 8, s. 3.

stylistycznym”. Nie ulega jednak wątpliwości, że uwzględniały one kierunek ideologiczny pisma oraz całego wydawnictwa.

„Kampania pokojowa”

Obowiązkowym lejtmotywem prasy stalinowskiej była tzw. kampania pokojowa, w ramach której przekonywano, że tylko ścisła współpraca ze Związkiem Radzieckim — „krajem światowego obozu pokoju”⁵² — uchroni świat od powrotu faszyzmu, a Polskę od utraty ziem nad Odrą i Nysą. W ramach kampanii wskazywano na zagrożenie, jakie stwarza remilitaryzacja Niemiec Zachodnich i wykorzystywano pamięć o hitlerowskich zbrodniach wojennych w celu podtrzymania poczucia zagrożenia. Ważnym elementem kampanii było również propagowanie idei Światowego Ruchu Pokoju oraz akcji podpisywania apelów nawołujących do zniszczenia broni atomowej⁵³. Tematyka pokoju obecna była na łamach „Polski” od pierwszego numeru pisma⁵⁴. Do sierpnia 1955 roku ukazało się czternaście artykułów w ramach kampanii, w tym tekst Jarosława Iwaszkiewicza — Przewodniczącego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju — w którym pisarz, nawiązując między innymi do zagrożenia, jakie stwarzają militariści zachodnioniemieccy, przedstawił widmo wojny atomowej w Europie⁵⁵.

Pretekstem do przywołania niebezpieczeństwa ze strony Niemiec stały się również obchody dziesiątej rocznicy wyzwolenia obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. W tekstach opisujących Zagładę, które ukazywały się w „Polsce” od stycznia do kwietnia 1955 roku, nieustannie powraca wątek groźby „ponownego uzbrojenia katów”, czyli odbudowy Wermachtu, której społeczność międzynarodowa powinna się przeciwstawić⁵⁶.

Bezpieczeństwo — jak wynika z kolejnej serii tekstów wpisujących się w kampanię pokojową — zapewniają Polsce Ludowej pakty przyjaźni i współpracy oraz Układ Warszawski, nazwany w tytule jednego z artykułów „orzędem

52 P, 1955, nr 2, s. 11.

53 Zob. np. A. Paczkowski, 1995: *Pół wieku...*, s. 235, A. Friszke, 2003: *Polska. Losy państwa...*, s. 196.

54 Zamieszczono tu fragmenty tekstów opublikowanych w polskiej prasie podczas obrad Konferencji Berlińskiej. Wybór tekstów, zebranych pod tytułem: *Zamiast nienawiści i zagłady — przyjaźń i pokój*, stanowi dobrą ilustrację mechanizmów kampanii. Cytowane wypowiedzi opatrzone następującymi tytułami: *Widziałem zbrodnie na własne oczy, Hitlerowcy zabrali mi syna, Chcemy pokojowych Niemiec, Uczeni w obronie pokoju*. P, 1954, nr 1, s. 14—15.

55 *Pragniemy bezpieczeństwa dla wszystkich*. P, 1954, nr 2, s. 6.

56 P, 1955, nr 3, s. 7.

pokoju⁵⁷. Obok tekstów na temat „niewzruszonej przyjaźni z ZSRR”⁵⁸ pojawiają się, sporadycznie, artykuły o przyjacielskich relacjach łączących Polskę z Francją⁵⁹ oraz ze Wschodnimi Niemcami⁶⁰.

W omówionych wyżej tekstach, oprócz manipulacji faktami, wykorzystano również inne techniki propagandowe, takie jak jednoznaczne wskazywanie wroga i przyjaciela oraz sterowanie emocjami poprzez podtrzymywanie poczucia zagrożenia. Odwoływanie się w ramach kampanii pokojowej do emocji — tym razem pozytywnych — obecne było również w tekstach relacjonujących wydarzenia sportowe, przede wszystkim Wyścig Pokoju⁶¹ oraz w artykułach omawiających V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów, zorganizowany w 1955 roku w Warszawie pod hasłem „O pokój i przyjaźń”⁶². Należy tu jednak zaznaczyć, że festiwal, choć wpisywał się w obowiązującą ideologię, stał się przede wszystkim okazją do wyrażenia przeżywanego radości, jaką towarzyszyła społeczeństwu w związku z zakończeniem epoki stalinizmu⁶³.

W ramach prowadzonej przez władze kampanii pokojowej pismo zabierało głos w sprawie tzw. plotek na temat radzieckiej dominacji kraju. Aby zdementować informacje o braku wolności oraz o „żelaznej kurtynie”, wykorzystywano — po raz kolejny — autorytet zagranicznych osobistości. Dla przykładu w drugim numerze pisma znalazła się następująca wypowiedź francuskiego architekta Guy Lagneau: „Mój pobyt w Polsce przekonał mnie, że mija się z prawdą tendencyjna propaganda, głosząca, iż Wasz kraj jest »pod dominacją radziecką« i że w Polsce nie ma wolności religii”⁶⁴. W kolejnym numerze zamieszczono liczne wypowiedzi zagranicznych gości, w tym słowa cytowanego już holenderskiego językoznawcy van Praaga: „[...] po powrocie będę z jeszcze większą energią zwalczał plotki o Polsce”⁶⁵. Walkę z pomówieniami zamyka tekst pt. *Odziedzili nas*, w którym redaktor naczelny pisma stwierdza: „Znana staropolska gościnność żyje w Polsce Ludowej, która nie zna zrodzonej z fantazji, rzekomej »żelaznej kurtyny«. Dowód istnienia czy nie istnienia tej kurtyny można przeprowadzić na miejscu”⁶⁶.

57 *Układ Warszawski orężem pokoju*. P, 1955, nr 5, s. 11.

58 *Między innymi*: P, 1955: nr 4, s. 2, nr 8, s. 17.

59 *W duchu tradycyjnej przyjaźni*. P, 1954, nr 1, s. 23; *Polsko-francuskie więzy przyjaźni*. P, 1954, nr 12, s. 25.

60 *Przyjaźń nad Odrą i Wisłą*. P, 1955, nr 8, s. 4.

61 P, 1954: nr 1, s. 20—21, nr 2, s. 29; P, 1955, nr 4, s. 22—23.

62 P, 1955: nr 5, s. 1, nr 6, s. 2—3.

63 Zob. A. Krzywicki, 2009: *Poststalinowski karnawał radości. V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń, Warszawa 1955 r.* Warszawa, Trio.

64 1954, nr 2, s. 10.

65 1954, nr 3, s. 12.

66 1954, nr 4, s. 2.

Teksty publikowane w ramach kampanii pokojowej pozostawały w zgodzie z celami czasopisma. Wypowiedzi zagranicznych gości zawierały wyłącznie pozytywne opinie na temat pokojowych nastrojów w społeczeństwie, tempa odbudowy kraju, pokojowej polityki prowadzonej przez władzę ludową. Kluczowym elementem tej polityki — jak można wnioskować na podstawie lektury przytaczanych słów cudzoziemców — była troska o kulturę narodową, a w szczególności o kulturę wytworzoną przez lud.

Kultura ludowa

Folklor otaczany był przez władze ludowe szczególną opieką, pozwalał bowiem na dowartościowanie kultury ludzi wywodzących się z klasy chłopskiej. W tekstach dotyczących folkloru (piętnaście artykułów) podkreślano przede wszystkim zasługi władzy w krzewieniu i kultywowaniu kultury wytworzonej przez społeczność wiejską. Już w pierwszym numerze czasopisma zamieszczono artykuł na temat powołanego do życia przez Ministerstwo Kultury i Sztuki zespołu „Śląsk”.

Oprócz kształtowania pozytywnego wizerunku władzy, treści dotyczące kultury ludowej wykorzystywano do podkreślania polskości tzw. ziem odzyskanych, np. Opolszczyzny. Przy okazji relacjonowania Festynu Kultury na Opolszczyźnie przypomniano, że Śląsk Opolski to „prastara ziemia polska”, która za panowania niemieckiego była zaniedbaną prowincją, ale po wojnie „przekształciła się w tętniącą życiem krainę”⁶⁷. Ponadto teksty o krzewieniu tradycji ludowych służyły dokumentowaniu międzynarodowych przyjaźni (np. artykuł o występach w NRD łódzkiego Zespołu Pieśni i Tańca Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka)⁶⁸.

W tekstach na temat kultury ludowej wykorzystywano również sprawdzoną strategię uwierzytelniania wygłaszanych opinii za pomocą wypowiedzi zagranicznych autorytetów: „Specjalne wrażenie wywarło na nas muzeum etnograficzne w Krakowie, którego hasło głosi, że dobro narodu pochodzi od ludu i że twórczość ludowa decyduje o kulturze narodu. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Belgijskiej będzie szerzyć prawdę o Polsce, podkreślając jej troskę o nawiązanie do tradycji narodowej, o zachowanie dorobku artystycznego i kulturalnego przeszłości”⁶⁹.

67 P, 1954, nr 2, s. 7—8.

68 P, 1954, nr 4, s. 11.

69 Louis Tournay, Sekretarz Polsko-Belgijskiego Towarzystwa Przyjaźni. P, 1954, nr 3, s. 12.

O wadze, jaką przywiązywano w czasopiśmie do kultury ludowej, świadczą też okładki: ponad jedna trzecia w omawianym okresie nawiązuje do polskiego folkloru.

Literatura piękna

Tematy związane z literaturą piękną zajmowały na łamach „Polski” dość istotne miejsce. Zgodnie z założeniami programowymi pisma, którego zadaniem była promocja kraju za granicą, dominowały teksty o twórcach literatury polskiej oraz fragmenty utworów współczesnych pisarzy polskich. O twórcach literatury światowej pisano najczęściej w kontekstach ich związków z Polską (nowe inscenizacje teatralne, wznowienia wydawnicze, nowe przekłady)⁷⁰. Jednocześnie, w myśl obowiązującej polityki wewnętrznej, która stawiała sobie za cel upowszechnienie kultury, informowano o wzrastającym czytelnictwie, prosperującej sieci bibliotek⁷¹, krajowym rynku wydawniczym, a w szczególności o rosnących, w porównaniu z okresem przedwojennym, nakładach książek zarówno dla dorosłych⁷², jak i dla dzieci i młodzieży⁷³. Manipulacje władzy ofertą lekturową, takie jak programowanie czytelnictwa zaangażowanego, nasycanie księgarni i bibliotek piśmiennictwem partyjnym, eliminowanie piśmiennictwa burżuazyjnego, reglamentowanie dostępu do książek wrogich i szkodliwych⁷⁴, były przemilczane.

Artykuły omawiające życiorysy i twórczość rodzimych artystów prawie zawsze dotyczyły pisarzy nieżyjących. Wybór ten wydawał się bezpieczny, twórczość takich pisarzy, jak Adam Mickiewicz, Henryk Sienkiewicz, Stanisław Wyspiański, ale też Julian Tuwim czy Konstanty Ildefons Gałczyński (obaj zmarli w 1953 roku), stanowiła zamkniętą całość, znane były wytyczne co do ich interpretacji⁷⁵. Za popularyzowaniem twórczości Tuwima i Gałczyńskiego

70 Na przykład: *Heine i Polska*. P, 1956, nr 8, s. 19; *Balzac w Krakowie*. P, 1955, nr 10, s. 11; *Schiller na scenie polskiej*. P, 1955, nr 12, s. 20—21; *Dopóki żyje człowiek*. P, 1956, nr 7, s. 30 — Marek Hłasko o twórczości Dostojewskiego.

71 P, 1954, nr 1, s. 34; P, 1954, nr 2, s. 28; P, 1955, nr 9, s. 10.

72 P, 1955, nr 9, s. 10; P, 1956, nr 7, s. 17.

73 P, 1954, nr 2, s. 28.

74 Więcej na temat oficjalnego obiegu książek w omawianym okresie zob. S.A. Kondek, 1999: *Papierowa rewolucja. Oficjalny obieg książek w Polsce w latach 1948—1955*. Warszawa, Biblioteka Narodowa.

75 Na temat obowiązującej w omawianym okresie interpretacji utworów Mickiewicza zob. J.M. Bates, 2000: *Cenzura w epoce stalinowskiej*. „Teksty Drugie”, nr 1/2 (60—61), s. 95—120.

przemawiał fakt, że obaj wrócili po wojnie do kraju. Tuwim — entuzjastycznie, pochwalając nowy ustrój⁷⁶. Powrót Gałczyńskiego, znanego z sympatii do skrajnej prawicy, oznaczał pogodzenie się z koniecznością dziejową⁷⁷. Jedy-
nym żyjącym twórcą, któremu poświęcono na łamach „Polski” miejsce, był Władysław Broniewski, jego twórczość — jak zauważył w swoim tekście Artur Międzyrzecki — „była [...] sztandarem robotniczych przedmieść Warszawy i Krakowa, ulic górniczego Zagłębia i fabrycznej Łodzi”⁷⁸.

W czasopiśmie początkowo nie zamieszczano utworów literackich. Wyjątkiem był fragment powieści *Wrzesień* Jerzego Putramenta, opisującej klęskę 1939 roku⁷⁹. Wybór autora oraz tekstu wskazywał na dyscyplinę ideologiczną, jaka obowiązywała w redakcji. W omawianym okresie Putrament pracował w Zarządzie Głównym Związku Literatów Polskich, gdzie był odpowiedzialny za wdrażanie socrealizmu. Zwrot ku literaturze, który można traktować jako oznakę odchodzenia od stalinowskiego modelu redagowania czasopisma, nastąpił w połowie 1955 roku. Miejsce artykułów na temat przemysłu ciężkiego zajęły fragmenty utworów literackich: Bohdana Czeszki⁸⁰, Mariana Brandysa⁸¹, Jerzego Szaniawskiego⁸², Janusza Meissnera⁸³, Stanisława Lema⁸⁴, Kazimierza Brandysa⁸⁵, Władysława Żesławskiego⁸⁶, Tadeusza Różewicza⁸⁷, Marii Zientarowej [Miry Michałowskiej]⁸⁸, Leopolda Tyrmanda⁸⁹, Artura Marii Swinarskiego⁹⁰, Jerzego Stefana Stawińskiego⁹¹, Marka Hłaski⁹², Poli Gojawiczyńskiej⁹³.

76 A. Bikont, J. Szczęsna, 2006: *Lawina i kamienie. Pisarze wobec komunizmu*. Warszawa, Prószyński i S-ka, s. 97.

77 Ibidem, s. 93.

78 P, 1956, nr 3, s. 19.

79 P, 1954, nr 3, s. 20.

80 *Słonecznik*. P, 1955 nr 6, s. 14, [opowiadanie].

81 *Przyjaciele z Gursufu*. P, 1955 nr 8, s. 19, [opowiadanie].

82 *Matka*. P, 1955, nr 10, s. 18–21 [fragment dramatu *Dwa teatry*]; *Wykład profesora Tutki*. P, 1956, nr 3, s. 28–29 [opowiadanie].

83 *Dwa koguty*. P, 1955, nr 11, s. 16 [opowiadanie].

84 *Gwiazda Ziemi*. P, 1955, nr 12, s. 16 [fragment powieści *Astronauci* (Czytelnik, 1951)].

85 *Czerwona czapeczka*. P, 1956, nr 1, s. 24–25 [opowiadanie].

86 *Szczęście*. P, 1956, nr 4, s. 25–26 [opowiadanie].

87 *Wzorowe małżeństwo*. P, 1956, nr 5, s. 26–27 [opowiadanie].

88 *Pierwsze dni*. P, 1956, nr 6, s. 12–13; *Prawdziwy talent*. P, 1956, nr 6, s. 13 [opowiadania].

89 *Zły*. P, 1956, nr 7, s. 26–27 [fragment pierwszego rozdziału powieści (Czytelnik, 1955)].

90 *Achilles i panny. Komedia pozornie cyniczna w trzech aktach* [akt III]. P, 1956, nr 8, s. 27–29.

91 *Kanał*. P, 1956, nr 9, s. 23–25 [fragment opowiadania].

92 *List*. P, 1956, nr 11, s. 16 [opowiadanie].

93 *Lipa*. P, 1956, nr 12, s. 19–20 [opowiadanie].

Szczególnie publikację utworów Szaniawskiego i Różewicza, którzy nie przystąpili do programu socrealizmu, Tyrmanda, którego bestsellerowa powieść zawierała elementy krytyki systemu politycznego, oraz Hłaski, uchodzącego za symbol nonkonformizmu, można interpretować jako oznakę liberalizacji polityki wydawniczej pisma. Jednocześnie wybór tekstów literackich oraz tekstów o literaturze świadczył o dużej zachowawczości redakcji miesięcznika, która nie zabierała głosu w toczących się w kraju i za granicą dyskusjach. Przykładem tematu obecnego w prasie krajowej, a przemilczanego w „Polsce”, jest stosunek pisarzy emigracyjnych do socjalistycznej Polski. Temat ten powracał w publicznych debatach między innymi przy okazji „sprawy Miłosza” (w rodzimej prasie od końca 1955 roku i w roku następnym) czy śmierci Jana Lechonia (od połowy 1956 roku)⁹⁴.

Podsumowanie

Przeprowadzona analiza zawartości dwudziestu ośmiu numerów „Polski” z lat 1954—1956 miała na celu pokazać, w jaki sposób miesięcznik wykorzystywany był do kształtowania wizerunku kraju za granicą poprzez selekcję, a następnie przekład określonych treści publikowanych w pięciu językach europejskich. Analiza wykazała, że szczególnie licznie reprezentowane kategorie: realizacja planu sześcioletniego, odbudowa Warszawy, „kampania pokojowa”, i kultura ludowa wykorzystywane były w celu legitymizowania władzy, która wprowadzała nowy porządek państwowy. Potencjalny czytelnik pisma nie mógł mieć wątpliwości, że Polska jest krajem demokracji ludowej, należy do „światowego obozu pokoju”, i że nowy ustrój — cytując wypowiedź francuskiego architekta — „zjednoczył naród i pozwolił odbudować kraj”⁹⁵.

Wizerunkowe potrzeby władzy realizowane były za pomocą sprawdzonych technik propagandowych. Polegały one na uporczywym podkreślaniu i wyolbrzymianiu sukcesów rządzących, co widać szczególnie na przykładzie stereotypowych tekstów o realizacji planu sześcioletniego oraz o odbudowie stolicy. Regularnie wykorzystywano również takie techniki propagandowe, jak: jednoznaczne wskazywanie wroga (hitlerowskich Niemiec, Niemiec Zachodnich) oraz przyjaciół (ZSRR, państw bloku socjalistycznego, Francji), manipulowanie faktami (np. poprzez dezawuowanie osiągnięć kraju sprzed 1939 roku, po-

94 Zob. J. Pyszny, 2002: *Pisarze i literatura w prasie polskiej lat pięćdziesiątych XX wieku*. Wrocław, Wydawnictwo UW, s. 61—92, 95—125.

95 P, 1954, nr 2, s. 10.

dawanie fałszywych danych dotyczących gospodarki), sterowanie emocjami (np. poprzez użycie stylu patetycznego w tekstach o odbudowie Warszawy lub podtrzymywanie poczucia zagrożenia ze strony Niemiec Zachodnich) oraz posługiwanie się autorytetem cudzoziemców w celu uwierzytelnienia osiągnięć aparatu państwowego.

Przystępując do analizy, przyjęto hipotezę dotyczącą zmian w sposobie kształtowania obrazu Polski na łamach pisma, która miała nastąpić w wyniku liberalizacji życia społeczno-politycznego. Hipoteza ta się potwierdziła: stopniowo od marca 1955 roku dostrzec można wdrażanie redakcyjnej polityki „kontrolowanego luzowania”: zrezygnowano częściowo z tekstów omawiających sukcesy przemysłu polskiego na rzecz treści dotyczących polskiej kultury, a od czerwca 1955 roku — również fragmentów literatury pięknej. Pomimo zauważalnych zmian w doborze treści, wiele tematów do końca 1956 roku nadal jednak objętych było tabu. Przemilczenia istotnych faktów („kategorie puste”) stanowiły jedną z najszerzej wykorzystywanych technik propagandowych. Co oczywiste, czasopismo należące do obiegu eksportowego, a więc promujące kraj za granicą zgodnie z zamówieniem dysponenta (partii), nie mogło informować o terrorze epoki stalinizmu, o którym świat dowiedział się z audycji Radia Wolna Europa⁹⁶. Nie mogło również informować o napiętych relacjach z Kościołem (uwięzienie kardynała Wyszyńskiego od września 1953 roku do października 1956 roku), ani o niektórych skutkach przyjaźni z ZSRR, takich jak obecność Armii Radzieckiej, utrata Ziem Wschodnich, uczestnictwo polskich zakładów przemysłowych w wyścigu zbrojeń. Nie wspominało również o relacjach łączących władzę ze środowiskiem artystów, o cenzurze, o twórcach, którzy wyemigrowali lub nie zdecydowali się na powrót do kraju po wojnie.

Podsumowując zatem przeprowadzoną analizę, należy stwierdzić, że treści, jakie miały służyć promowaniu socjalistycznej Polski i jej władz za granicą, podlegały starannej selekcji oraz formalnej „obróbce” w taki sposób, aby spełniały wizerunkowe potrzeby władz PRL. Chronologiczna analiza zawartości numerów pisma z lat 1954—1956 dodatkowo potwierdza hipotezę, zgodnie z którą okresy liberalizacji życia politycznego przekładały się na liberalizację polityki redakcyjnej czasopisma.

Zebrane dotychczas informacje na temat miesięcznika „Polska” mają charakter rekonesansu badawczego. Osadzenie dalszych prac w nurcie socjologii przekładu, w tym wykorzystanie typologii obiegu tekstów w okresie zimnej wojny,

96 W audycji pt. „Za kulisami bezpieki i partii” nadawanej od końca września 1954 roku do stycznia 1955 roku, zbiegły z kraju ppłk Józef Światło — były wicedyrektor X Departamentu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, ujawniał zbrodnie aparatu bezpieczeństwa, zob. np. A. Paczkowski, 1995: *Pół wieku...*, s. 294.

otwiera szerokie pole badań nad przekładem jako narzędziem propagandy. Słabo rozpoznany temat, jakim są czasopisma z obiegu eksportowego, skłania do postawienia szeregu kolejnych pytań, dotyczących między innymi: treści, jakich, zgodnie z „opinią recenzentów”, nie dopuszczano do druku, wizerunku kraju w omawianym miesięczniku na tle publikacji w prasie krajowej, przekładu języka propagandy, treści eksportowanych za granicę po 1956 roku, powodu rozdzielenia redakcji w 1959 roku na „Polskę Wschód” i „Polskę Zachód”, różnic zawartości wersji miesięcznika redagowanych przez dwa odrębne zespoły, ewolucji strategii przekładowych na przestrzeni kolejnych dziesięcioleci i wreszcie: (zawodowych) życiorysów tłumaczy, którzy podjęli współpracę z miesięcznikiem.

Literatura

- Archiwum Akt Nowych: Polska Agencja „Interpress” 1967—1990, zespół 1928; Wydawnictwo „Polonia” w Warszawie 1953—1967, zespół 2335.
- Baker M., 2014: *The Changing Landscape of Translation and Interpreting Studies*. W: S. Bermann, C. Porter, eds.: *A Companion to Translation Studies*. Chichester, Wiley-Blackwell Publishing, s. 15—27.
- Bates J.M., 2000: *Cenzura w epoce stalinowskiej*. „Teksty Drugie”, nr 1/2 (60—61), s. 95—120.
- Biernacki J., 2016: *Naśladownictwo ze wszech miar wskazane*. Dostępne w Internecie: <http://www.sdp.pl/felietony/13388,naśladownictwo-ze-wszech-miar-wskazane-1476811980> [dostęp: 8.02.2018].
- Bikont A., Szczęsna J., 2006: *Lawina i kamienie. Pisarze wobec komunizmu*. Warszawa, Prószyński i S-ka.
- Bralczyk J., 2007: *O języku propagandy i polityki*. Warszawa, Trio.
- Casanova P., 2002: *Consécration et accumulation du capital littéraire. La traduction comme échange inégal*. „Actes de la recherche en sciences sociales”, t. 144, s. 7—20.
- Friszke A., 2003: *Polska. Losy państwa i narodu 1939—1989*. Warszawa, Iskry.
- Kochanowski J., red., 2003: *Zbudować Warszawę piękną...: o nowy krajobraz stolicy (1944—1956)*. Warszawa, Trio.
- Kondek S.A., 1999: *Papierowa rewolucja. Oficjalny obieg książek w Polsce w latach 1948—1955*. Biblioteka Narodowa, Warszawa.
- Kozieł A., 1999: *Prasa w latach 1944—1989*. W: D. Grzelewska et al., red.: *Prasa, radio i telewizja w Polsce. Zarys dziejów*. Warszawa, Elipsa, s. 111—172.
- Krzywicki A., 2009: *Poststalinowski karnawał radości. V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń, Warszawa 1955 r.* Warszawa, Trio.

- Kulawik A., red., 1996: *Październik '56. Odwilż i przełom w życiu literackim i kulturalnym Polski*. Kraków, Antykwa.
- Lefevere A., 1990: *Translation: Its Genealogy in the West*. W: S. Bassnett, A. Lefevere, eds.: „Translation, History and Culture”. London—New York, Pinter Publishers, s. 14—28.
- Maciąg W., 1992: *Nasz wiek XX. Idee przewodnie literatury polskiej*. Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Paczkowski A., 1995: *Pół wieku dziejów Polski: 1939—1989*. Warszawa, PWN.
- Pisarek W., 1983: *Analiza zawartości prasy*. Kraków, Ośrodek Badań Prasoznawczych.
- „Polska: czasopismo ilustrowane”, 1954, nr 1—1956, nr 12.
- Popa I., 2002: *Un transfert littéraire politisé. Circuits de traduction des littératures d'Europe de l'Est en France, 1947—1989*. „Actes de la recherche en sciences sociales”, nr 4 (144), s. 55—69.
- Popa I., 2010: *Traduire sous contraintes. Littérature et communisme (1947—1989)*. Paris, CNRS Éditions.
- „Prasa Polska”, 1954, nr 1, miesięcznik Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.
- Pyszny J., 2002: *Pisarze i literatura w prasie polskiej lat pięćdziesiątych XX wieku*. Wrocław, Wydawnictwo UWr.
- Skibińska E., 2008: *Kuchnia tłumacza. Studia o polsko-francuskich relacjach przekładowych*. Kraków, Universitas.
- Skibińska E., 2014: *Przekład zniewolony. O transferze literackim z krajów Europy Środkowej i Wschodniej do Francji (1947—1989)*. „Teksty Drugie”, nr 4, s. 167—178.
- Venuti L., 1998: *The Scandals of Translation. Towards an Ethics of Difference*. London—New York, Routledge.
- Ważyk A., 1955: *Poemat dla dorosłych*. „Nowa Kultura”, z 21 sierpnia.
- Wójcik W., red., 1996: *Przełomy: rok 1956. Studia i szkice o polskiej literaturze współczesnej*. Katowice, Wydawnictwo UŚ.

Regina Solová

Translation as a propaganda tool

The monthly *Poland: Illustrated Magazine* in the years 1954—1956

SUMMARY | The monthly *Poland: Illustrated Magazine* was published (with an interruption) from 1954 to 1999. In the analyzed period (1954—1956), apart from the Polish version, the magazine was also published in English, French, Spanish, German and Russian. According to the typology proposed by Ioana Popa, the periodical was a product of the export circulation (*circuit d'exportation*) of cultural goods, which aim was to export translations of texts published in the country and intended for foreign readers.

The task was achieved by publishing houses specifically created in this purpose, regardless of actual demand, but in accordance with an export policy. The initial task of the monthly was to shape the image of socialist Poland abroad. Through an analysis of texts intended for export, we examine how the monthly was used for propaganda purposes in the years corresponding to the end of Stalinism and the beginning of the thaw in Poland.

KEYWORDS | *Poland: Illustrated Magazine*, 1950s, translation as propaganda tool, export circulation of texts

Regina Solová

La traduction comme moyen de propagande

Le mensuel « La Pologne : revue mensuelle » dans les années 1954—1956

RÉSUMÉ | Le mensuel « La Pologne : revue mensuelle » a été publié (avec une interruption) de 1954 à 1999. Pendant la période étudiée (1954—1956), outre la version polonaise, la revue est parue en cinq langues étrangères : anglais, français, espagnol, allemand et russe. Selon la typologie de Ioana Popa relative à la circulation des textes pendant la guerre froide, « Polska » se laisse classer dans le « circuit d'exportation » de « l'espace réglementé », qui englobe les traductions publiées dans le pays d'origine en vue d'une diffusion à l'étranger, indépendamment de la demande des pays destinataires, mais dans le respect de la politique culturelle extérieure du pays d'origine. À ses débuts, le mensuel avait pour objectif d'imposer une certaine image de la Pologne socialiste à l'étranger. L'analyse du contenu de la revue permet d'étudier l'usage du mensuel à des fins de propagande vers la fin de l'époque du stalinisme et pendant la période du dégel polonais de 1956.

MOTS-CLES | « La Pologne : revue mensuelle », années 1950, traduction comme outil de propagande, circuit d'exportation des textes

REGINA SOLOVÁ | doktor nauk humanistycznych, adiunkt w Zakładzie Translatologii w Instytucie Filologii Romańskiej na Uniwersytecie Wrocławskim; zajmuje się zagadnieniem norm w przekładzie, procesami certyfikacji i akredytacji tłumaczy przysięgłych w Polsce oraz dydaktyką przekładu. Jest autorką monografii pt. *Norma i praktyka w przekładzie tekstów skonwencjonalizowanych* (2013). Współredagowała wraz z Elżbietą Skibińską i Kają Gostkowską monografię wieloautorską pt. *Vingt-cinq ans après... Traduire dans une Europe en reconfiguration* (2015). W 2014 roku otrzymała stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego dla wybitnego młodego naukowca. Obecnie prowadzi badania nad przekładem jako narzędziem propagandy.